

KURJER POZNAŃSKI

KURJER POZNAŃSKI wychodzi - z wyjątkiem świąt i świąt kościelnych - codziennie o 6. wieczorem.

ADRES dla warchłob adresatów: Ku. r. Poznański, Poznań -- Posen.

KONTO CZEKOWE: we Wrocławiu (Brosler D nr. 8843)

PREZDPLATA: na miesiąc (w ekspedycji) zalicz. 1.00 kwart. 3.00 mk.
 w Poznaniu (z odnośniami do domów) " 1.20 " 3.50 "
 na pocztach Rzeszy niemieckiej " 1.20 " 3.60 "
 w Niemc. i Austro-Węg. pod opaską " 1.85 " 5.50 "
 zagranicą pod opaską " 2.50 " 7.50 "
 na poczcie polowej " 1.00 " 4.80 "
 Numer redakcyjny 10 łec.

OGŁOSZENIA: swy. 1.00 za jednostkowy wiersz pierwszy lub jego miejsce - na stronie niedzielnej - 20 łecyń.
 reklamy za jednostkowy wiersz pierwszy lub jego miejsce - na stronie czterodniowej - 40 łecyń.

Telefonu nr. 3524.

Redakcja, administracja i ekspedycja przy ul. św. Marcina nr. 63.

Telefonu nr. 3524.

Nr. 218.

Poznań, wtorek dnia 25-go września 1917

Rok XII.

Poznań, dnia 24. września 1917.

Na drodze do pokoju?

Posel Erzberger powiedział niedawno na zebraniu wyborców swoich, że „zbliżamy się dużymi krokami do sprawiedliwego i trwałego pokoju”. Posel Erzberger jest niewątpliwie wpływowym politykiem i działalność jego dla sprawy pokoju zyskuje mu uznanie szerokich mas ludności w Niemczech. Ale polityk centrowy zdaje się być wielkim optymistą przy ocenie możliwości bliźkiego pokoju, i kto trzeba patrzy na wypadki, zrobi dobrze, nie przywiązując do słów posła Erzbergera zbyt daleko idących nadziei.

W sobotę ogłoszono odpowiedź Niemiec i Austrii na notę pokojową Ojca świętego. Obdwie noty utrzymane są w tonie bardzo pojednawczym i dla Papieża nader uprzejmym. W nocie niemieckiej widzimy wyraźną zgodę na propozycję Papieża co do ukształtowania w przyszłości trwałego pokoju przez uznanie zasady prawa w stosunkach między państwami i przez wynikające stąd zmniejszenie zbrojeń oraz urządzenie międzynarodowych sądów rozjemczych, któreby w miejsce siły orężnej rozstrzygały spory między narodami. Są to bardzo piękne idee, które odpowiadają także podnoszonemu tak często przez Wilsona żądaniu utworzenia związku pokojowego wszystkich ludów.

Alé cóż pomoga najwspanialsze obrazy idealnych stosunków w przyszłości, kiedy najważniejszą sprawą, sprawą zakończenia wojny i obecnej, rozbiła się o twarde warunki rzeczywistości i głębokie przeciwieństwa między walczącymi stronami? Łatwo jest pogodzić się co do sposobów, które na przyszłość zapewnią pokojową ludzkości, i tu nikt nie szczędzi przyrzeczeń i zapewnien najwspanialszych, ale stokród trudniejszą staje się sprawa, gdy przystąpimy do poszczególnych uchwytanych warunków zakończenia wojny, do kwestii takich jak: sprawa odbudowania Belgii, sprawa albańsko - lotaryńska, przyszłość Polski, kwestie bałkańskie, odszkodowanie za straty wojenne itd. O tych najtrudniejszych i najważniejszych zaręczonych zagadnieniach nota niemiecka nie mówi, i dlatego mimo pojednawczego jej charakteru, praktyczna doniosłość tego dokumentu dla przyspieszenia pokoju nie jest zbyt wielką.

Dzięki temu, że odpowiedź rządu niemieckiego obraca się tylko w ogólnych ramach propozycji pokojowych papieża, unikając dotykania kwestii konkretnych wytyrkała się sytuacja, która dopuszcza najrozmaitsze interpretacje zamysłów politycznych, któremi kierują się sfery berlińskie. Łukę, jaką wykazuje nota odnośnie do konkretnych warunków pokoju, poruszonych przez papieża, uzupełnia każdy tak, jak mu się podoba. I tak w najaktualniejszej obecnie sprawie belgijskiej wyzwytała prasa demokratyczna z noty zupełnie co innego niż pisma aneksjonistyczne. „Berl. Tageblatt” i „Vorwärts” dedukują z ustępu noty mówiącego o zgodzie z życzeniami Ojca św. i rezolucją pokojową Parlamentu, że rząd gotów jest restytuować samodzielną Belgię, natomiast „Tägl. Rundschau”, „Deutsche Zeitung” i inne organy wszechniemieckie skwapliwie stwierdzają, że w nocie nie jest zawarta żadna rezygnacja i że wogóle żadnego słowa zobowiązania na przyszłość w niej nie ma. Konserwatywna „Kreuzzeitung” powiada wyraźnie: „Ponieważ nota unika rozstrzygnięcia szczegółów papieskich propozycji pokojowych a tylko ogólnikowo wyraża gotowość do rokowań, przeto nie oznacza też ona uznania przedłożonych przez papieża podstaw pokojowych”. „Tägl. Rundschau” — jedyny organ, który przed ogłoszeniem noty był w możności podać dosłownie jej główne ustępy — tak ocenia odpowiedź Niemiec: „Rozważając notę w całości, stwierdziliśmy, że jest ona jakimś tworem samo się przez się rozumiejącym, który mimo grzesznej formy do którego nie obowiązują, a przylem odznacza się lekkim sceptycyzmem

wobec godnych życzenia, idealnych postulatów papieża”.

Gdy tak prasa wszechniemiecka w wspólnym wysiłku odziera notę z wszelkiej praktycznej wartości, trudno się dziwić, że i pisma wrogie Niemcom odmawiają dokumentowi temu znaczenia istotnego i nawołują rządy koalicji do dalszych zbrojnych wysiłków, bez oglądania się na tę „intruzę pokojową Niemiec”. Jak widzimy atmosfera polityczna pełną jeszcze jest nieufności i ukrytych tendencji wojowniczych, a wentylator, który puścił w ruch p. Kühmann okazuje się zbyt słabym, aby powstrzymał przeciwników. Rząd jeszcze ciągle nie zdobył się na stanowcze i niewzruszone odparcie od siebie wszelkich podnawiań, rad i programów wszechniemieckich. Dopóki to się nie stanie, dopóty łatwą będą mieli grę ci przeciwnicy Niemiec, którzy wszelkie objawy gotowości pokojowej po stronie niemieckiej przedstawiają światu jako wybieg chwilowy, służący do zakrycia właściwych zamiarów.

Prasa angielska o nocie niemieckiej do papieża.

London, 23. IX. (WTB.) Organ angielski „Evening News” pisze o odpowiedzi Niemiec: Niemcy wzmianki o ostatecznej propozycji w odpowiedzi, lecz jest gloryfikacja Niemiec a w szczególności ich monarchii. Podtrzymuje się jeszcze politykę rabunku, mordów, poniewierania, niewoli i zatapiań bez śladu.

„Star” zaznacza, że odpowiedzi mocarstw centralnych nie dają nadziei jakiegokolwiek praktycznego wyniku akcji papieskiej. „Evening Standard” w ten sposób komentuje odpowiedź: Istnieje różnica w tonie odpowiedzi cesarza niemieckiego i austriackiego, lecz główna myśl jest ta sama: Państwa centralne są gotowe do pokoju, lecz musi to być pokój, zgodny z położeniem w Europie. Inne słowa, musi to być pokój niemiecki. Pismo angielskie nie znajduje w odpowiedzi szczegółów co do warunków pokojowych i powiada: Wierzymy chętnie, że Niemcy i Austro-Węgry gorąco życzą sobie pokoju, ale jesteśmy przekonani, że żadne z obu mocarstw nie zechce przyjąć warunków naszych, zanim ich opór nie będzie złamany. Odpowiedzi sprzymierzonych napiszą w stosowny sposób Haig, Pétain i Cadorna. Jeżeli usiłowania nasze bez wychynienia dalej prowadzić będziemy, to na pewno kiedyś czas, w którym cesarz zmuszony będzie do odpowiedzi: zgrzeszyłem i chcę naprawić szkodę.

„Pall Mall Gazette”: Pismo, które nie wymienia ani Belgii ani owych innych wyraźnych celów, dla których walczą mocarstwa sprzymierzone, nie może ich ani na chwilę oderwać od własnych zarządzeń, zmierzających do przywrócenia pokoju. Zanim oświadczenia cesarza uzyskają jaką wartość, musimy mieć dowody jego skruchy. Polegają one na restytucji, odszkodowaniu i gwarancjach.

„Westminster Gazette” przypomina oświadczenie Wilsona, w którym powiedziano, że słowo obecnego rządu niemieckiego nie daje żadnej nadziei, o ile nie będzie poręczono przez naród. Mimo to jest sprawa wielkiego znaczenia, że obecny rząd państw centralnych w zasadzie gotów jest zgodzić się na ograniczenia zbrojeń i na sąd rozjemczy. W przeszłości Niemcy były tem mocarstwem, które uznaje jedynie politykę wystraszonych miecza i żelaznej pięści, zagradzało stałe drogi do pokojowego rozjemstwa w sporach międzynarodowych. — Dalej wspomniane pismo widzi nowy dowód rosnącego uświadomienia Niemiec w tem, że chcą porzucić dawną drogę gospodarczego podboju, która zwróciła przeciwko nim świat cały. Zarówno jednak odpowiedź niemiecka jak i austriacka na notę papieską milczą na temat warunków pokojowych, które poprzedzić mają nowe życie świata bez zbrojeń i z sądami rozjemczymi. Na przykład nie wspominają nic o restytucji Belgii i zwrocie Alzacji-Lotaryngii. Miejmy nadzieję, że państwa centralne okażą to samo uświadomienie, jakie okazały przy kwestii zbrojeń i sądów polubownych.

Głosy neutralne.

Berno, 22. IX. (WTB.) Prasa szwajcarska omawia odpowiedź niemiecką na notę papieską przychylnie, lecz z rezerwą. Jedynie Bernska „Tagwacht” zajmuje stanowisko nieprzychylnie dowodząc, że Niemcy nie pragną pokoju na podstawie porozumienia, lecz szacherki pokojowej. „Bernser Intelli-

genzblatt” podkreśla, że odpowiedź unika fanfar zwycięskiej militarnego.

Amsterdam, 22. IX. (WTB.) „Nieuwe Rotterdamse Courant” zapatrjuje się na odpowiedź pesymistycznie. Są one gorzkim zawodem. Zawierają ogólne frazesy i omijają wszelkie sprecyzowanie. Mimo to otwierają perspektywę, kładąc nacisk na to, że w miejsce materialnej siły wstąpić ma moralna władza prawa. Lepsza taka odpowiedź, niż żadna.

Katolicki „Maasbode” pisze, że przy dokładnym rozważeniu odpowiedzi potęguje się dobre ich wrażenie. Znaczenie ich mieści się w umiarkowaniu. Mocarstwa centralne przyjęły warunki Papieża, a zatem opuszczenie (?) zajętych obszarów i w sprawie belgijskiej odszkodowanie. Życzyłoby się należało, aby i koalicja poniosła taką ofiarę.

Wola Skórzęcka w powiecie wlkowskim przeszła w obce ręce. Nabył ją — jak donoszą tutejsze pisma niemieckie — kupiec Matthes z Poznania od mistrza Cabańskiego z Poznania; przeważenie już nastąpiło. Wola Skórzęcka ma objętość 1000 morg.

Mamy tu typowy przejaw niezdrowej spekulacji ziemią, o czem niedawno temu „Dziennik Poznański” zamieścił słuszne uwagi, przytoczone także przez nas.

O przyszłego prezesa Koła.

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie Koła Polskiego w Wiedniu. Głównym punktem porządku dziennego był wybór nowego prezesa Koła w miejsce p. Lazarzkiego, który złożył godność po burzliwych obradach w dniu 2. bm. w Krakowie. Sprawozdania z obrad wczorajszych do tej chwili jeszcze nie mamy. Natomiast podaje nasz korespondent wiedeński w wywodach poniższych, pisanych przed zebraniem Koła, wymowy oraz trudności wewnętrznych, które znamienną obecną sytuację w Kole.

Wiedeń, 20. września.
 Po dzień dzisiejszy kółka polityczne tutejsze zadają sobie bezskutecznie pytanie, jakie będzie stanowisko Koła Polskiego w zbliżającej się sesji jesiennej. Przebieg obrad Koła Sejmowego w dn. 2. bm. dał w tej mierze zapowiedź pesymistyczną. Usposobienie opozycyjne przejawiało się tak niewzruszenie, że trudno było wymarzyć sobie powrót Koła pod dawny znak rządowy.

Tymczasem ukazały się 15. bm. patenty cesarskie w sprawie ustanowienia częściowych rządów w Polsce. Więc znów zawitała nadzieja trwożnie pytająca: a cóż teraz Kolo?

W rzeczy samej niewyświeślone stosunki w Królestwie były jedną z wielu podmiot opozycyjności Koła wiedeńskiego. Mimo wszystkie kordony sprawa polska była i jest jednolita. Stan jednego zaboru kształtuje usposobienia dwóch innych. Dlatego też patenty cesarskie z 15. bm. oddziaływały niezaprzeczalnie na zaprzycanie zaboru austriackiego, albo pośrednio. Wytęczał będzie przedwzrostem opinia w samem Królestwie i dalsze złożenie stosunków tutejszych.

Alé poza względami na wspólny grab sprawę polską, jest szereg zagadnień ściśle krajowych, które przez swe istnienie niezaprzeczają, są rozrywczym politycznym dla Koła. Gdyby stosunki w samem Królestwie mogły się nawet idealnie ułożyć, niepewność jutra, a ujemności stanu dzisiejszego w Galicji, zmuszają przedstawicielstwo kraju do wstrzemięźliwości we Wiedniu.

Więc dla porzucenia opozycyjności, Kolo tutejsze niema żadnego powodu. Owszem, jak przedtem tak i nadal, wszystkie okoliczności zmuszają do wytrwania na stanowisku obranem. Chodzi tylko o to, aby i działanie zewnętrzne Koła odpowiadało potrzebom skutecznym.

Bezpóśrednio pod wrażeniem przebiegu obrad Koła Sejmowego, narodowi demokraci, ludowcy kolowii i socjaliści zbliżyli się dla podjęcia rokowań o wspólną w obrębie Koła akcję. Rokowania, a raczej — „nieobowiązujące rozmowy”, nie potrafiły spręgnąć stronnictw tych do kooperacji wspólnej. Mimo dane przemawiające za ujednostajnieniem zbliżonych do siebie dążeń tych stronnictw, momenty taktyczne rozchwalały dzieło zamierzone.

Pierwsze niepowodzenie podsunęło koncepcję nową. Powstała myśl związania demokracji polskiej ze socjalistami i ludowcami kolowymi w większość kierującą. Myśl ta parta różnymi argumentami praktycznymi, nie zdolała wszakże dotąd zapewnić sobie powodzenia lepszego niż koncepcja poprzednia. Kolo nie rozwiązało dotychczas problemu większości.

Powodem tych braków jest niezawodnie szkopuł prezesowski. Chodzi w wszystkich za biegach o to, aby na czele Koła postawić osobistość, która by nie tylko kierunkiem przekonań i ich težyną, ale także osobistymi przy-

motami dawała rękojmię, że polityka Koła będzie celowa i silna. Zjednoczyć głosy potrzebnej większości na jednego kandydata, okazuje się rzeczą niezmiernie trudną i o tę trudność rozbijają się usiłowania.

Z szeregu opozycyjnych dwaj tylko kandydaci: Głabiński i Daszyński posiadają odpowiednie kwalifikacje polityczne do przewodzenia Kolu w dobre tak niezmiernie zmutnej. Frakcja ludowców kolowiy niema niestety ani jednego odpowiedniego kandydata i wszystkie nazwiska wymieniane z listy członków tej frakcji zawadza w zupełności. Nie wystarczy mieć poglądy ustalone, należy go także w czyn wprowadzić. Do tego zaś nieodzowna taka wprawa, doświadczenie i obrotność, taki zasób sztuczek politycznych, że wszelką rozsądną ambicją osobistą powinna się sama krepować wielkością zadania, któremu nie potrafi sprostać.

Wybór prezesa Koła odbyć się ma w przyszłą niedzielę 23. bm. tu we Wiedniu.

Wielka zachodzi obawa, że do dnia tego nie przyjdzie do żadnego porozumienia i Kolo stanie do wyboru nieprzygotowane.

Abym w ostatniej chwili dał niespodziankę — przykrą!

Nicisława.

Grupa Stapińskiego wobec Koła Polskiego.

Korespondent „Gazety Lwowskiej” donosi z Krakowa:

„Rada nadzorcza ludowców grupy Stapińskiego zwołana została na plenarne posiedzenie na dzień 20. września do Krakowa. Porządek dzienny obejmuje zajęcie stanowiska w bieżących sprawach polskich, a przedewszystkiem powzięcie decyzji co do ukształtowania stosunku grupy do Koła Polskiego. W sprawie tej dowiaduje się z miarodajnego źródła, że na posiedzeniu Rady nadzorczej zgłoszony będzie wniosek, aby posłowie grupy wstąpili do Koła Polskiego. Jak wiadomo, grupa posła Stapińskiego rozporządza 4 posłami parlamentarnymi. Ich stanowisko polityczne w kwestjach ogólnej polityki polskiej opiera się na rezolucji z dnia 28. maja, a na ostatniemu posiedzeniu Koła Sejmowego w Krakowie w dniu 2. bm. posłowie ci szli solidarnie z partiami lewicowymi Koła. W razie wstąpienia frakcji Stapińskiego do Koła Polskiego, grupa ta zwiększyłaby zatem szereg stronnictw lewicowych”.

Przed wyborami prezesa Koła.

Przed posiedzeniem Koła Polskiego w Wiedniu odbył się szereg narad stronnictw w Krakowie. Grupa demokratyczna posłów sejmowych i parlamentarnych (grupa Lea) obradowała już od piątku nad sprawą wyboru prezesa Koła i położeniem politycznym. Także inne stronnictwa obradowały nad ustaleniem swego stanowiska odnośnie do tych spraw. Wybór prezesa Koła zapowiedziano na wczorajszą niedzielę o godz. 4. po poł. w Wiedniu. Jaki wynik — dotąd nie wiadomo.

Odpowiedź Niemiec na notę argentyńską.

Berlin, 23. IX. (WTB.) Rząd niemiecki oświadczył posłowi argentyńskiemu w odpowiedzi na doniesienie, że hr. Luxburg z powodu treści swych telegramów nie jest już osobą chętnie widzianą, że ubolewa żywo nad tem, co się stało, wyrażone w odnośnych telegramach zapatrzwania hr. Luxburga są jego osobistymi poglądami i nie wywierają żadnego wpływu na postanowienia i obietnice rządu niemieckiego.

Buenos Aires, 23. IX. (WTB.) Urządwo donoszą: Nota Niemiec wywołuje tu zadowolenie.

Uwaga Blura Wolffa: Jak się dowiadujemy, rozchodzi się tu o ogłoszone dziś oświadczenie rządu niemieckiego wobec posła argentyńskiego.

Wiadomości wojenne.

Komunikaty niemieckie.

Wielka kwatera główna, 23. IX. (WTB.) Zachodnia widownia wojny: Grupa wojsk księcia następcy tronu Rupprechta: Monitor angielski ostrzeliwał wczoraj rano Ostende przy pomocy obserwacji lotniczej. Kilka granatów ugodziło w katedrę, w której odbywalo się ranne nabożeństwo. Zabito 3 belgów, 24 raniono ciężko. Monitor odpowiadający został ogniem naszych baterii nadbrzeżnych.

Pod znakiem rewolucji w Rosji.

Gen. Duchonin szefem sztabu.
Petersburg, 22. IX. (WTB.) Pismo wieczorne donosi: Gen. Duchonin, szef sztabu frontu zachodniego, zamianowany został szefem sztabu generalnego przy naczelnym wodzu.

Maklakow ambasadorem w Paryżu.
Berny, 23. IX. (WTB.) Prasa paryska donosi, że nominacja Maklakowa, ambasadorem rosyjskim w Paryżu obecnie ogłoszona została urzędowo.

Nikitin ministrem spraw wewnętrznych.
Petersburg, 22. IX. (WTB.) Minister poczty Nikitin zamianowany został, utrzymując dotychczasowy swój charakter, ministrem spraw wewnętrznych.

Ważna rada wojenna w Rosji.
Sztokholm, 20. IX. «Ruskaja Wolja» donosi, że zamianowanie generałów Aleksiejewa, Ruskiego i Dragomirowa wywołało wśród narodu rosyjskiego wielkie zadowolenie. Powszechnie tłumaczą sobie nominacje te, jako zapowiedź chęci prowadzenia wojny aż do zwycięstwa i zaniechania myśli o pokoju. To samo pismo dowodzi, że zamianowanie Aleksiejewa, Ruskiego i Dragomirowa powitano zostało również z wielkim zadowoleniem przez przedstawicieli koalicyjnych.

W Petersburgu zgrupowali się na ważną naradę wojskową pod przewodnictwem Kierńskiego generałowie Aleksiejew, Ruskij, Dragomirow, oraz nowi ministrowie wojny i marynarki. Rozważali oni nie tylko sytuację strategiczną, jaka wytworzyła się po ostatnich zwycięstwach niemieckich, lecz i kwestję zaprowadzenia ładu i porządku w armii. Rząd ma poczynić głównie swe starania w tym kierunku, aby zapobiedz na przyszłość niesubordynacji żołnierzy wobec oficerów.

Reorganizacja armii rosyjskiej.
Petersburg, 22. IX. Pet. Ag. Tel. donosi: Po powrocie z wielkiej kwatery głównej nowy minister wojny, gen. Werkowski, przeszedł do biura wydziału wykonawczego Rady delegatów robotników i żołnierzy obszerny komunikat w sprawie ogólnego położenia armii i jednocześnie przedstawił swój program. Minister oświadcza przedewszystkiem, że dwie są tylko drogi do reorganizacji armii. Jedna droga — to droga krwawych represji, druga zaś polega na tem, aby masy wojska zreorganizować przez zaszczerpienie im zdrowych idei dyscypliny. Pierwsza droga — według ministra — to droga błędna, a zarazem niebezpieczna, gdyż obecnie armia jest samym narodem uzbrojonym. Ta fałszywa droga chciałby kroczyc Koruńow. On, przeciwnie, wybiera drugą drogę. Metodę tę — mówił generał — już zastosowałem raz za czasów pobytu w Moskwie, gdzie doszedłem przy tej metodzie do znakomych wyników. I teraz myślę zastosować ją na wszystkich frontach, a niemniej również poza frontem. Następnie gen. Werkowski zwraca uwagę że szaleńcza awantura Koruńowa znowu naraziła na szwank uregulowanie stosunków pomiędzy żołnierzami a przełożonymi. Aby temu przeciwdziałać, uchwalili rząd, że każdego dowódcę, nie ciesząc się zaufaniem podwładnych, zastępować będzie nowa osobistość, nie zwracając uwagi na posiadaną szarżę, pod warunkiem wszakże, aby była biegła w teorii i praktyce wojskowej oraz pewna pod względem politycznym. Minister dodał następnie, że gen. Aleksiejew nie mógł być pozostawiony na stanowisku, gdyż nie rozumie psychologii dzisiejszego żołnierza. Cała kwatera główna będzie przekształcona, a na jej czele postawiona będzie osobistość, która się zaufaniem powszechnym. Drugim, bardzo ważnym pytaniem, będzie obniżenie stanu liczebnego armii czynnej, gdyż obecny jej skład nie odpowiada siłom gospodarczym kraju. Naród nie jest w możności utrzymać tak wielkiej armii. Istotną przyczyną złego stanu armii jest wadliwa jej organizacja pod względem czysto technicznym; w rzeczywistości zaledwie dziesiąta część zmobilizowanej masy znajduje się na froncie, gdy tymczasem dziewięć dziesiątych znajduje się w głębi kraju. Dla utrzymania tych mas potrzebne są ogromne środki. Wobec takiego stanu rzeczy rząd zdecydował zmniejszyć stan liczebny prawie wszystkich kompletów wojskowych o trzecią część; jednakże nie tyczyć się to wojska, znajdującego się na froncie, ani też liczby dział i karabinów maszynowych.

Rozkaz dzienny Rządu Tymczasowego.

Petersburg, 22. IX. (WTB.) Pet. Ag. Tel. donosi: „W wydanim w dniu dzisiejszym rozkazie dziennym do armii i floty oświadcza Rząd Tymczasowy, co następuje: „Bunt Koruńowa wywołał wśród żołnierzy i marynarzy nieufność względem ich dowódców, co w wysokim stopniu zagraża spójności armii. Rząd oświadcza publicznie, że większość oficerów dochowuje wierności z wyjątkiem małej ich garstki, która zawiadła zaufaniem Rządu. Wobec takiej wierności korpusu oficerskiego, wszelkie dalsze usiłowania siania nieufności względem personelu zwierzchniego niszczą tylko zdolność bojową armii. Sprawy takiej agitacji są w oczach republiki rosyjskiej przestępcami, gdyż niszczą oni w ten sposób tę jedyną podstawę, która może Rosję uratować. Rząd Tymczasowy oświadcza:

1. Wszyscy dowódcy, którzy są niezdolni dowodzić wojskami, i równocześnie współpracować w celu umocnienia republikańskiej formy państwowej w Rosji, zostaną usunięci.
2. Wyżsi oficerowie wielkiego sztabu generalnego, o ile byli uwikłani w buncie Koruńowa, zostaną usunięci.
3. Wojska, które przyjmowały udział w buncie, zostaną usunięte z kwatery wielkiego sztabu generalnego i zastąpione przez wojsko wierne Rządowi.
4. Wszyscy winni, którzy podczas buntu Koruńowa wykazali złą wolę, postawieni będą przed sądem.
5. Rząd wymaga od wojska i floty powrotu do normalnego życia oraz udzielenia wszy-

Przyjęcie u kanclerza.

Berlin, 23. IX. (WTB.) U kanclerza odbyło się wczoraj w południe przyjęcie, w którym wzięli udział obecni w Berlinie sekretarzowie stanu i pruscy ministrowie oraz osobistości kierujące z urzędów stanu Rzeszy i ministerstw pruskich i kilku przedstawicieli władz wojskowych.

Komunikaty austriackie.

Wiedeń, 22. IX. (WTB.) Południowo-wschodnia widownia wojny: Na zachód od jeziora Ochrida wojska austro-węgierskie odparły silny atak francuski w ciężkiej walce.

Wschodnia widownia wojny: U wojsk austro-węgierskich nie osobiłowego.

Włoska widownia wojny: Bez zmian.

Wiedeń, 23. IX. (WTB.) Wschodnia widownia wojny: Na Bukowinie odparto nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze. Poza tem słaba tylko działalność bojowa.

Włoska widownia wojny: Południowa część płaskowzgórza Baisizza i Monte San Gabriele pozostawały w żywym ogniu działowym.

Poludniowo - wschodnia widownia wojny: Na obszarze Skumbij wyparłymi francuzów z pewnego wzgórza. Prowadzonemu z rozmachem oddziałowi austriackiemu udało się dotrzeć poza linie nieprzyjacielskie i rozproszyć tam silniejszą rezerwę.

Komunikat włoski.

Rzym, 22. IX. (WTB.) Wczoraj ożywił się walki działowe, szczególnie gwałtowne na Cordewole w okolicy Kal i w odrodku pod Selo. W ostatniej nocy trzy nasze statki napowietrzne wykonały wyprawę na nieprzyjacielskie obozy w dolinie Chiapovano na dworzec i obozów barakowe w Grabovo oraz na urządzenia kolejowe na północ-wschód od Prosecco. Wyprawę mimo trudności przeprowadzono świetnie. Rzucano 4 tony bomb na cele.

Komunikat rosyjski.

Petersburg, 22. IX. (WTB.) Sprawozdanie piątkowe: Z żadnego frontu nie nowego.

Lotnictwo: Dnia 19. rozegrał się na froncie południowo-zachodnim i rumuńskim szereg walk napowietrznych. Lotnicy nasi zestrzelili nad pozycjami nieprzyjacielskimi czterech samolotów. W okolicy Nowosielca lotnik Wasielewski zestrzelił latawiec nieprzyjacielski. Lotników nieprzyjacielskich ujęto. W okolicy na północ-wschód od Kowia lotnicy nasi rzucili 7 pudów materiałów wybuchowych na pozafrontowe urządzenia nieprzyjaciela pod wsią Czeremosnem.

Attache neutralni nad Dźwiną.

Berlin, 23. IX. (WTB.) Attache wojskowy państw neutralnych udali się na teren wojny nad Dźwiną.

Komunikaty francuskie.

Paryż, 23. IX. (WTB.) Sprawozdanie sobotnie popołudniowe: Dość silna walka ogólna w rozmaitych miejscach frontu rzeki Aisne. Podjęte na nasze drobne posterunki napady pod Rovenne, na południe od La Miette i w okolicy na północ-zachód od Reims rozbiły się w ogniu naszym. Krótkie i gwałtowne walki ogiwe w Szampanji i po obu brzegach Mozwy. Z reszty frontu nie nowego.

Sprawozdanie wieczorne: Szczególna działalność obu artylerji na całym froncie rzeki Aisne, szczególnie przy fermie Mennejeans. W okolicy Cerny i Courcy (Szampanja) niemiecy podjęli atak na pozycje nasze między Maisson i Main Massiges. Kilka oddziałów nieprzyjacielskich zdołało wtargnąć do naszych linii i usadawić się w części rowu, z którego wyrzuciliśmy je po gwałtownej walce. Pod Beauséjour wtargnęliśmy do rowu niemieckiego, zburzyliśmy schroniska podziemne i zabraliśmy materiał. Na prawym brzegu Mozwy dość ożywiła walki działowe pod Bezonvaux. W górnej Alzacji starcia patrolek na wschód od Seppois. Z reszty frontu nie nowego.

W czasie od 10. do 20. września lotnicy nasi zestrzelili 15 latawców niemieckich i balon na linie, oprócz tego musiało 29 latawców niemieckich ubezwładnionych wylądować po walce w swych liniach.

Armia wschodnia: Działalność artylerji spotęgowała się jeszcze nad Wardarem i na północ od Monastiru. Latawiec angielski obrzucił bombami urządzenia nieprzyjacielskie w okolicy Demir Hissar.

Sprawozdanie serbskie: Oprócz obustronnej działalności artylerji nic nowego.

Odbudowa ziem okupowanych przez Francję.

Berno, 23. IX. (WTB.) Prasa paryska donosi, że wczorajsza Rada ministrów postanowiła połączyć sprawy aprowizacji zajętych obszarów w rękę Barthou. Odbudowa odzyskanych obszarów powierzona została Bourgeoisowi i ministrowi robót publicznych Claveille.

Komunikaty angielskie.

Londyn, 22. IX. (WTB.) Pierwsze sprawozdanie piątkowe: Nieprzyjacieli poniosł nadzwyczaj wysokie straty w licznych kontratakach, jakie podejmował wczoraj po południu i wieczorem. Posuwające się naprzód szeregi piechoty niemieckiej zniszczone zostały za każdym razem skoncentrowanym ogniem piechoty, artylerji i karabinów maszynowych. Nieprzyjacieli nie odzyskali nic z utraconego ważnego terenu. Nie podejmował on w nocy dalszych kontrataków. Wojska nasze utwierdziły bez przeszkód swe zdobycze. Straty nasze są lekkie.

Drugie sprawozdanie piątkowe: Dokładniejszy pogląd na bitwę wczorajszą potwierdza zupełny nasz sukces podczas miejscowych ataków wieczornych, podjętych przez nas w sąsiedztwie Towerhamlet i na północ-wschód od Langemarck, które zrezygnowały szeregi silnych pozycji i uzupełniły zajęcie upatrzonych przez nas celów na tym terenie. Stwierdzono obecnie, że podczas licznych kontrataków, jakie nieprzyjacieli znaczными siłami podejmował po południu i wieczorem, straty jego były nadzwyczaj wielkie. Przejrzyste powietrze w ciągu ostatniej części dnia umożliwiło, że wojska nasze otrzymały doniesienia o zamierzanych atakach i w wszystkich przypadkach rozproszyć zdołały posuwające się linie piechoty niemieckiej za pomocą skoncentrowanego ognia piechoty, karabinów maszynowych i baterji. Zaciętość, z jaką nieprzyjacieli bezustannie ponawiali swe ataki, powiększyła jedynie straty jego, mimo że nie udało mu się odzyskać cennej części zdobyczej przez nas terenu. Wyczerpany poprzednimi atakami nieprzyjacieli noca nie podejmował kontrataków, a wojska nasze zdołały bez przeszkód rozbudować swe pozycje. Nasze własne straty w tej bitwie są lekkie. W ciągu nocy odparto małe ataki nieprzyjacielskie na zachód od Wavrincoirt i na zachód od Lens.

Trzecie sprawozdanie piątkowe: Otrzymujemy dalsze dowody na jednolitość i zaciętość wczorajszych kontrataków nieprzyjacielskich, podczas których przeciwnik ponosił nadzwyczaj ciężkie straty, nie osiągnawszy żadnego sukcesu. W ciągu dnia toczyła się walka mniej silna w rozmaitych miejscowościach frontu bitwy. Posunęliśmy linie nasze w kilku punktach i odparliśmy dalsze kontrataki niemieckie.

Dziś rano zaatakowały wojska angielskie niemieckie system rowów i połączone ze sobą punkty utwierdzone na południe od Towerhamlet i zajęły je. W późniejszej części dnia nieprzyjacieli skierował potężny kontratak na grzbiet wzgórz Towerhamlet. Atak odparto po gwałtownej walce. Na wschód od St. Julien pulki nasze zajęły fermy utwierdzone, gdzie udało się było wrogowi utrzymać się pod czas naszego ataku i oczyszczyć szereg wwrw i punktów utwierdzonych, leżących w obrębie frontu nowych ich pozycji. Dziś wieczorem zlamal się dalszy kontratak niemiecki na wschód od Langemarck. Liczba jeńców, ujętych podczas wczorajszych, przekracza według dotychczasowych sprawozdań 3 tys.

Londyn, 23. IX. (WTB.) Sprawozdanie sobotnie: Znaczące siły niemieckie wykonały wczoraj wieczorem na froncie pod Ypern kontratak nie osiągnawszy innego sukcesu jak dalsze podwyższenie strat nieprzyjacielskich. Silny atak w gestych formacjach na szerokim froncie na wschód od St. Julien miał ten skutek, że nieprzyjacieli na krótkiej przestrzeni wtargnął do nowych naszych pozycji, lecz odrzucono go znowu zupełnie po dwugodzinnej zaciętej walce. Nasza cała linia jest nieknięta. Straty nieprzyjacielskie są nadzwyczaj poważne. W nocy zaatakował nieprzyjacieli znaczными siłami po obu stronach drogi Ypern-Menin. Odrzucono go zupełnie. Kontrataki nieprzyjacielskie pod Langemarck zlamane zostały przez naszą artylerję.

Sprawozdanie wieczorne: Kontrataki nieprzyjacielskie trwały wczoraj wieczorem na froncie pod Ypern. Rzucano w ogień znaczne siły niemieckie, które bez wszelkiego rezultatu powiększyły jedynie znacznie swe straty. W zmrzoku podejmował nieprzyjacieli potężne kontrataki w formacjach masowych na szerokim froncie na wschód od St. Julien. W jednym punkcie udało się wojskom jego wtargnąć na krótkiej przestrzeni do naszych nowych pozycji, lecz wyrzucono je natychmiast znowu w miejscowym kontrataku. W wszystkich innych punktach odparłymi piechotą nieprzyjacielską. Po dwugodzinnej zaciętej walce cała nasza linia była nienaruszona. Atak podjęty został z wielką stanowczością a straty wroga są nadzwyczaj poważne. Rychłą nocą zaatakował nieprzyjacieli pod nieudalnym ataku popołudniowym na grzbiecie Towerhamlet znowu znaczными siłami po obu stronach drogi Ypern-Menin. I tu zakończyła się gwałtowna walka zupełnym odarciem nieprzyjaciela. Wczorajem zlamala artylerja nasza trzeci nieprzyjacielski kontratak na wschód od Langemarck.

Zniżka cen na zboże w Anglii.

Rotterdam, 20. IX. Gabinet angielski przyjął projekt niżki cen zboża z 1 szylinga na 9 pensów. Aby wprowadzić w życie postanowienie, wszystkie większe przedsiębiorstwa mączne będą kontrolowane przez rząd. Tym sposobem ceny, płacone przez młynarzy, będą niższe od cen, za jakie kupuje zboże rząd angielski. Różnica ta będzie pokryta przez rządowe subwencje. Ciekawem jest to, że ludność w trzecim roku wojny dostawał będzie chleb taniej, aniżeli w ciągu dwóch ostatnich lat.

Komunikat bułgarski.

Sofja, 21. IX. (WTB.) Front macedoński: Na zachód i wschód od jeziora Prespa dość silny, chwilami przerywany ogień. Na północ od Bitolji na wzgórzu 1248 pod wieczór ożywiony ogień działowy. W kolanie Czerny czestokroć krótki, lecz silny ogień masowy. W okolicy Mogleny rozproszono ogniem nieprzyjacielski oddział wywiadowczy. Na wschód od Doiran ogień nieco bardziej ożywiony. Nad dolną Strumą działalność patrolek.

Front rumuński: Między Tulceą i Gala-czem umiarkowany ogień działowy.

Komunikacja telegraficzna Norwegji z Japonją i Chinami.

Krystjanja, 22. IX. Rozpoczęta przez rząd amerykański budowa na brzegu Oceanu Spokojnego i na Honoluulu potężnych stacji telegraficznych bez drutu z promieniem 10,000 km. jest na ukończeniu. Niedługo ukończona zostanie też stacja norweska w Gederen, która umożliwi komunikowanie się Norwegji drogą radiotelegraficzną wprost z Chinami i Japonją.

Berno, 22. IX. (WTB.) Wiceprez. partji radykalnej, Char. Ber. żąda na łamach «Journal du Peuple» zwolnienia konferencji międzynarodowej w sprawach pokojowych, i to za pośrednictwem międzynarodowego wolnomularstwa, jako przedstawicielstwa wszystkich klas społecznych i wszystkich poglądów filozoficznych i religijnych. Skutkiem tego też wolnomularze dawaliby pewną rolę, że pokój przez nich przygotowany nie byłby ani pokojem klasowym ani partyjnym, lecz istotnym pokojem narodów. Miejscem najodpowiedniejszym dla odbycia kongresu byłaby Genewa. W ten sposób kongres taki mógłby się stać zwycięstwem wolnomularstwa, podobnie jak niegdyś rewolucja francuska.

O nową notę papieża.

Wiedeń, 23. IX. (WTB.) «Fremdenbl.» zaznacza: Wbrew doniesieniom z Rzymu, że papież występuje pod koniec września nową, bardziej szczegółową notę do mocarstw wojujących zapewniając w tutejszych, informowanych kolach politycznych, że zamiar taki prawdopodobnie nie istnieje. Tutaj przynajmniej nic o tem nie wiada.

Na flandryjskim froncie lądowym ogień działowy zmiennie silny po zaprzestaniu walk porannych. Pod wieczór działanie nieprzyjacielskie przeszło znów na północ-wschód od Ypern w ogień masowy. Nastąpiły silne ataki częściowe angielskie na południe-wschód od St. Julien. Nieprzyjaciela odparto. Noca przy słabnym ogniu nie było operacji piechoty. Kompanja angielska, która pod Monchy, na południe-wschód od Arras po gwałtownym napadzie ogniowym wdarła do rowów naszych odpędzona została w walce pierś o pierś.

Podczas walk przedczołowych na południe od drogi Cambrai-Bapaume oraz nad rzeką Somme i Oise pozostali jeńcy w rękach naszych.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: Wzdłuż rzeki Aisne, przy górze Brimont i w kilku odcinkach Szampanji wywiązała się chwilami ożywiła działalność obu artylerji.

Podczas licznych wypraw rekonansansowych, które zawiodył czestokroć nasze wojska szturmowe aż do tylnych linii francuskich urządzeń bojowych, zdołano ująć jeńców, chociaż nieprzyjacieli prawie wszędzie uciekali. Nasze załogi w rowach odparły w kilku miejscach francuskich wywiadowców.

Pod Verdun oświeć po poł. wzrósł do wielkiej silny. Przeciwnicy stracili wczoraj 14 latawców i balon na linie. Porucznik Berthold odniósł 23. zwycięstwo w powietrzu; wicefeldfebel Thom zestrzelił znowu dwóch lotników nieprzyjacielskich w walce napowietrznej.

Wschodnia widownia wojny: Front księcia Leopolda. Przy przewoźniku mostowym w Jakobszlarze znaleziono w porzuconych pospiesznie porzejach wszelkich znaczący zapas narzędzi wojennych. Wojska nasze dotarły do Dźwiny od Livenhof aż do Stockmannshof.

W Piasku powstały pożary z powodu strzelów rosyjskich.

Front macedoński: Przy wielkich upałach, dochodzących w słońcu do 85 stopni, toczyły się działania bojowe ledwie na zachód od jeziora Ochrida. Tamże wojska niemieckie i austro-węgierskiej wydarły francuzom szturmem kilka wzgórz pod Kreova.

Pierwszy generał-kwatermistrz: Ludendorff.

Niemieckie doniesienia wieczorne.

Berlin, 22. IX. wiecz. (WTB.) Walka ogólna we Flandrii trwa.

W północy za usterkującymi rosjanami dotarło od Linenhof ku dolowi rzeki wszędzie do Dźwiny.

Berlin, 23. IX. (WTB.) Oprócz ożywił się walki działowej we Flandrii nie doniesiono dotąd nie szczególnego z frontów.

Sukcesy łodzi podwodnych.

Berlin, 23. IX. (WTB.) Nasze łodzie podwodne zatopiły wczoraj 53 tys. ton. Na zachód od Gibraltaru zatopiła jedna z naszych łodzi podwodnych w jednej nocy po brzegi naladowane parowiec angielski „Clan Ferguson” (4608 ton), „Brod Mead” (5846 ton), „Hunsbridge” (3424 ton). Na Morzu Śródziemnym zniszczono liczne transporty nieprzyjacielskie do południowej Francji i północny Włoszech, w tem uzbrojony parowiec amerykański „Wilmore” z 7 tys. ton węgla, 1 tys. ton oliwy i 12 lokomotywami, nowy uzbrojony parowiec angielski „Crumleigh” (1911 ton), uzbrojony parowiec włoski „Ausoscia” (1438 ton), dwa ostatnie z 8500 ton węgla. Uzbrojony parowiec francuski „Amiral Kersaint” (5570 ton) usiłował bez skutku ująć z cennym swym ładunkiem zatopieniu za pomocą zaciętej obrony. Parowiec pokonany został w walce ogniowej podczas której załoga jego poniosła ciężkie straty, kapitan został pojmany.

Szef sztabu admiralicji.

Wynik wojny łodzi podwodnych.

Berlin, 22. IX. (WTB.) W sierpniu zatopiono w pojemności okrętowej ogółem 808 tys. ton za pomocą urządzeń wojennych państw centralnych. Od początku nieograniczonej wojny łodzi podwodnych zniszczono tamsamem 6 mil. 363 tys. ton użytecznej dla wrogów naszych pojemności okrętowej.

Szef sztabu adm.

Ze strony miarodajnej donoszą w tej sprawie:

Wynik sierpniowej wojny łodzi podwodnych nie pozostaje poza wynikami poprzednich miesięcy, pominawszy oba miesiące rekordowe kwiecień i czerwiec i dowodzi, że wojna łodzi podwodnych działa nadal w dotychczasowych rozmiarach. Dzięki wynikowi zatopionych w sierpniu statków urosła zatopiona od początku nieograniczonej wojny łodzi podwodnych pojemność okrętowa do 6 mil. 303 tys. ton. W zawodach ze środkami obronnymi przeciw wojnie łodzi podwodnych okazały się ludzie daleko silniejszą i dowiodły, że mimo doświadczeń, zebranych także przez naszych wrogów, coraz ciśnieją zaciągają sieci naokoło wybrzeży nieprzyjacielskich, szczególnie angielskich. Ponieważ bowiem pojemność, jaka się rozporządzała i jaka wchodzi w rachubę dla zatapiań, znacznie zeszczuplała, zatopiona pojemność zaś pozostała ta sama, podniosła się z konieczności zdobyc, czyli że zemkło mniej nieostorpedowanych statków niż dawniej. Nawet te środki obronne, po których przeciwnicy najwięcej jeszcze obiecywali sobie dotąd powodzenia, jak jeżdżenie w konwojach, zostały dzięki dzielności naszych dowódców łodzi podwodnych więcej niż wyrównane. Coraz częściej zdołaly stale sprawozdania zakomunikować, że nasze łodzie podwodne wlaśnie do silnie ubezpieczonych konwojów sięgaly z wielką pewnością po swą zdobycz i to nie tylko po jeden statek, lecz czestokroć po kilka.

Cesarz na froncie rumuńskim.

Berlin, 23. IX. (WTB.) Urzędowo donoszą: Dn. 22. J. C. M. cesarz przejeżdżał przez pola bitwy pod Buzarn, Rimmicul, Sarat i Focșani. Tutaj przyjmował deputację wojsk, które w jesieni 1916 brały udział w pochodzie zwycięskim przez Siedmiogród i Rumunię i obecnie znajdują się na froncie bojowym w Moldawji. J. C. M. mówił o wielkim dziejowym znaczeniu tych walk, które także pod względem gospodarczym dla kraju posiadają tak wysokie znaczenie, i zakończył słowami, że jeżeli wojna będzie się daleko dalej, nie jest to wina Niemiec. W ciągu popołudnia J. C. M. udał się na Wzgórze Odobesti na północ-zachód od Buzarna i w drodze ma się daleki widok na pola bitwy i widać było godni.

zwrócić uwagę na wszelkie kwestje dotyczące wojennych oraz ćwiczenia armji i flo-

Rząd rozkazuje, aby każda, podczas podróży, przynajmniej jedna osoba była odrodzonym i by w wszystkich wypadkach zmuszania przełożonych wdrożone na najwłaściwsze śledztwo.

Chcąc kłóć dopuścić się zabójstwa swych przełożonych oficerów na skutek samego tylko przygnębienia, są uwidzieli i będą postawieni przed sądem. Rząd zwraca uwagę na bezpieczeństwo dla republiki, które wynika skutkiem politycznych aktów samowoli.

Aresztowanie dwóch postów do Dumy. Kopenhaga, 20. IX. Z Nowocerkaska donoszą, że aresztowano tam przedstawiciela kozaków tatarskich, posła do Dumy Karanłowa i przedstawiciela kozaków kubańskich, posta Bardisa.

Przesilenie w Radzie robotników. Petersburg, 23. IX. (WTB.) Na plenarnym zebraniu Rady robotników partje socjalistyczne, umiarkowana i rewolucyjna - socjalistyczna wniosły rezolucję tej treści: że powzięta 13. września rezolucja maksymalistyczna powzięta została zupełnie przypadkowo i że Rada robotników petersburska posiada zupełne zaufanie do swego biura. Rezolucję tę w imieniu głosowania odrzucono 519 głosami przeciw 418, podczas gdy 57 nie było obecnych przy głosowaniu. Przewodniczący Rady robotników oświadczył, że członkowie biura składają swe urzędy.

Ekspedycja karna do Wiborga. Berlin, 23. IX. Ponieważ soldactwo w Wiborgu dopuszcza się w dalszym ciągu mordów na oficerach rząd wysła według »Berl. Tgl.« ekspedycję karna do Wiborga.

Obrońca w procesie Suchomlinowa. Petersburg, 23. IX. (WTB.) Na wczorajszym rozprawach w procesie Suchomlinowa zaatakował obrońca Zakame byłego ministra wojny Guczkowa którego kampania przeciw Suchomlinowowi wywołana została jedynie pragnieniem utracenia ministra w celu zajęcia jego stanowiska. Co do niedostatecznej działalności Suchomlinowa w sprawach artyleryjskich podniósł obrońca, że opieszałość ministra była przynajmniej, gdyż z powodu właściwości zależy administracyjnych dawniejszych rządów jeden minister prawie zależnym był od drugiego, a to powodowało w biegu spraw częstokroć opóźnienia nadzwyczajne. Obrońca ukończył dziś swą mowę.

Niepokojujące pogłoski. Berno, 23. IX. (WTB.) »Petit Parisien« donosi z Petersburga, że rozpoczęła się tajemnicza kampania przez rozszerzenie wiadomości niepokojujących. Gala ludność nie tylko petersburska lecz także okolice jest nadzwyczaj nerwowa i chorobliwie podrażniona. Rząd zamierza wysłać sprawozdanie tajemniczej propagandy i ukarać ich. Stwierdzono obecnie, że podczas rozruchów w Wiborgu zabito 20 oficerów.

Partje polityczne Finlandji zbierają się niebawem w gmachu sejmowym. Prasa nie otrzymuje żadnych wiadomości o zebraniach. Sprawa Kornilowa. Kampania przeciw Kiereńskiemu. Berno, 22. IX. (WTB.) »Temps« donosi z Petersburga: Rada robotników postanowiła wybrać w sprawie Kornilowa komisję śledczą. »Nowoje Żiżn« tłumaczy krok ten próbą zatłuszczenia sprawy Kornilowa, podjęta przez kółka rządowe. Organa skrajne podjęły kampanię przeciw Kiereńskiemu, któremu antyrewolucyjni zarzucają politykę zbyt pojednawczą.

Wojna z Ameryką.

Kontrola i wstrzymanie wywozu towarów amerykańskich.

London, 20. IX. Z Nowego Jorku donoszą do pism tutejszych: Rada administracyjna wywozowa zapowiada, że począwszy od dnia 20. września władze celne nie będą wydawały pozwoleń na wywóz towarów z przeznaczeniem do Albanji, Austro-Węgier, okupowanych przez Niemców części Belgji, Bułgarji, Danji, kolonji duńskich, Niemiec i kolonji niemieckich lub ziem, znajdujących się pod protektorem Grecji, Luksemburga, Holandji, Norwegji, Hiszpanji, kolonji lub ziem pod protektorem hiszpańskim, Szwecji, Szwajcarii i Turcji.

Senator Root o Rosji. Nowy Jork, 22. IX. Pomimo ostatnich zajęć, zapatrują się członkowie amerykańskiej misji senatora Roota optymistycznie na sytuację w nowej Rzeczypospolitej. Root przypomniał, że utrwalenie formy rządu w Ameryce kosztowało wiele czasu. »Niewątpliwie — mówił Root — potrzeba jeszcze czasu, aby w Rosji utrwalił się nowy ustrój, ale należy się z tem liczyć, że Rosja w ciągu krótkiego okresu objawia zdumiewający postęp. Na zapytanie w czym winno się objawić poparcie Ameryki, była już dana odpowiedź: Rosja potrzebuje moralnego poparcia, pomocy w materiale kolejowym, w środkach pieniężnych i wytrwałych specjalistach dla rozwinięcia przemysłu.« Członek misji Russel twierdził, że należy upewnić naród rosyjski, iż Ameryka okaże potrzebną pomoc koalicji.

Dar Ameryki dla marszałka Joffre'a. Gienewa, 20. IX. Ambasador amerykański Sharp doręczył marszałkowi Joffre na pamiątkę pobytu jego w Ameryce złoty list debony zaofiarowany mu przez Nowy Jork i noszący napis: »Bohaterowi z nad Marny«.

Strzały do pociągu wojskowego. Nowy Jork, 20. IX. Do pociągu wojskowego, jadącego do Mingo w Stanie Ohio dali niewykryci sprawcy kilka strzałów. 14 żołnierzy rannych, w tem kilku dość poważnie.

Zo świata.

Zderzenie się pociągów. Valladolid, (Hiszpania), 23. IX. (WTB.) Pociąg pocztowy wjechał w pociąg osobowy między Matapozoles i Pozaldes; 15 osób zostało zabitych, 37 odniosło rany.

Odnowienie przedpłaty

na kwartał czwart. prosimy uskutecznić natychmiast na poczcie, w przeciwnym razie nie będziemy za punktualne doręczenie pierwszych numerów październikowych. Abonament kwartalny wynosi mk. 3,60, a z odnośnieniem do domu mk. 4,02.

Administracja.

Wiadomości miejscowe i potoczne

Poznań, dnia 24 go września 1917.
Kalendarz Dzisiaj: NMP, od wyk. niewolnik Homira
Jutro: Bog. Ładyst, z Gielniowa Świętopetka

Wschód słońca	Dzisiaj: 5,50	zachód	5,54
	Jutro: 5,51		5,51
Wschód księżyca	Dzisiaj: 2,33		10,12
	Jutro: 3,11		11,31

Przepowiednia pogody berl. stacji meteorologicznej na wtorek: Dostę chłodno, niebo często pogodno, nie będzie znaczących opadów deszczowych.

OSOBISTE.

Złote gody w dniu 20. września 1917. obchodził mieszkający przy ul. Wiedeńskiej nr. 5. p. Koniczyn z małżonką swoją Franciszką, z domu Stankiewiczówną. Mszy św. w dniu uroczystym u św. Marcina odprawił ks. Chlומר.

Dnia 23. b. m. zakończył żywot. dożył 90 lat. zmarł w Czapłach po długiej chorobie s. p. Hipolit Wyssogota Zakrzewski. Oglądanie dotyczące nabożeństwa żałobnego w Poznaniu nastąpi później.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

W poniedziałek z powodu zjazdu Spółki Zarobkowej dramat historyczny L. hr. Starzeńskiego »Gwiazda Syberji«.

We wtorek perła literatury rosyjskiej »Swiaty« Gopla.

W środę »Ksiądz Marek«, dramat historyczny J. Słowackiego, cieszący się wzrastającym powodzeniem. W roli ks. Marka wystąpi p. Działosz.

W czwartek ulubione »Skalmierzanki« Kamńskiego.

Początek przedstawień o godz. 7 i pół.

Bilety wcześniej nabywać można w księgarni p. M. Niemcewicza plac Wilhelmski 3 od godziny 8-12 i od 3-5.

Otwarcie nowej wystawy Salonu Tow. Przyjaciół sztuk pięknych nastąpiło wczoraj w południe. Snać bardzo już publiczność nasza stęskniła się za wystawą, skoro przesyłano się przez Salon około 300 osób. Artysty nasi obestali wystawę naszą na ogół dosyć obficie. Są więc portrety Sieniawskiej, szkice z wojny Wróblewskiego, studia i pejzaże Wywirowskiego, Zygarta, Pelczynskiego, Skoczylasa, Tatalskiego, Lewańskiego, Malinowskiego, Lewańskiego; są trzy kubił Kubickiego, liczne projekty architektoniczne Marjana Andrzejewskiego, jest przedsięwzięty w tonacji cmentarzyk Wyczałkowski itd. W gabinecie ostatnim jedna sciana zionie szarą puszką; zawieszona tam lada dzień najnowsze dzieła Jacka Malczewskiego. Aby je ujrzyć, pociągna na wystawę niewątpliwie pielgrzymki wielbicielei prawdziwej sztuki.

Ograniczenie gazu w mieście Poznaniu: Od dnia 1. października r. b. począwszy wolno używać tylko 90% tej ilości gazu, jaka zużyto w odnośnym ćwierćroczu w 1916 r. W ćwierćroczu między październikiem a styczniem wolno zużyć 120 metrów kubicznych gazu, w ćwierćroczu między styczniem a kwietniem 105 metrów kubicznych, między kwietniem a lipcem 70 metrów kubicznych, między lipcem a październikiem 70 metrów kubicznych.

Konie rozbiegły się na ulicy Długiej. Przyrzeczono je na placu Bernardyńskim. Woznica spadł z wozu i odniósł rany.

Straż pożarna zawiązano celem podniesienia konia, który padł na ulicy Królewskiej.

Ujęto robotnika i chłopaka, którzy dokonali kradzieży z wlataniem.

Biura miejscowej kasy chorych otwarte są od godziny 8½ rano do godziny 2 po południu. Zwracamy uwagę na anons odnośny w dziale ogłoszeń.

Cukier do zaprawiania otrzymać można na wykazowy odcinek 23. niebieskiej karty żywnościowej. Dostać można pół funta cukru. Zamawiać go należy przed dniem 2. października r. b. Odcinek wykazowy 23. oddaje się w śladzie odnośnym za zwrotem kwitu. Składy dostarczające cukru wymienione są w obwieszczeniach rozlepionych na słupach.

Jest wprost niezrozumiałem, dlaczego magistrat takich ważnych obwieszczeń nie ogłasza w gazetach, tylko plakatami, których nie każdy czyta.

Wszystkim tym, których żywo obchodziło nieszczęście moje z powodu pożaru, jako i tym, którzy w jakikolwiek sposób dopomogli mi do odbudowania nowego domu, a przedewszystkiem Najprz. ks. Arcybiskupowi, składam moje najserdeczniejsze »Bóg zapłać«.

Wiktorja Ewaldowa z Kozichłów.

Znaleziono czarna portmonetkę z pieniędmi. Kwit do odbioru pieniędzy i kluczy odebrać można u Dr. Rymarkiewicza, Poznań, ul. św. Marcin 74.

Trzewik damski znaleziono w niedzielę wieczorem około godziny 7. na moście dworcowym. Do odebrania u p. Czebwojny, Poznań (Jeźwece) Marcelińska droga 3.

Między godziną 8. wieczorem a 5. rano wolno tylko na mocy wykazu wystawionego przez miejscowy urząd policyjny albo gminy, pedzić albo przewozić poszczególne bydła, owce, kozy, świnię. Powyższe rozporządzenie zostało wydane przez zastępczą komendanturę gienaralną.

Karty zezwolenia na polowanie. Z wykazów urzędowych wynika, że między dn. 1. kwietnia 1916 r. a 31. marca 1917 r. w państwie pruskim wydano krajowcom 135 226 kart z zezwoleniem na polowanie (Jagdscheine). Obok krajowcom wydano 113 takich kart. Liczba »roznych« kart zezwolenia na polowanie wynosi 117 710. Dochód uzyskany przez wydawanie kart powyższych dochodzi niemal do dwóch milionów marek. Wynosi dekladnie 1 824 197 mk. Najwięcej kart roznych wydano w Nadrenji, a mianowicie 14 710. w Westfalji 10 289, w W. Księstwie Poznańskim 6 428. Na obwód regencyjny poznański przypada 3766 kart, na obwód regencyjny bydgoski 2662.

Włókna od pokrzyw. »Związek urzędowy« przedstawicielstw handlowych na W. Księstwo poznańskie i Prusy Królewskie, do którego przynależa Izby handlowe w Bydgoszczy, Elblągu, Grudziądzu, Poznaniu i Toruniu, powziął rezolucję, mocą której zbieranie i użytkowanie włókien od pokrzyw uważa się za sprawę nadzwyczaj ważną ze względu na zaopatrywanie przemysłu ubraniowego w materiały surowcowe.

Dostarczanie ziemniaków dla ludności. Następująca zamianka znajdujemy w czasopiśmie »Verbrauchs-wirtschaft im Kriege«:

Pytanie, jaką rację ziemniaków można przyznać na głowę w roku 1917/18, jest obecnie aktualne. W ubiegłym roku tylko niedostatecznie zaopatrywano ludność w ziemniaki. Nie łatwo zapomniamy o sponżwanej w r. 1916 brukiwce ziemniaków i chleba należy dostarczyć w dostatecznej ilości, choćby i liczbę byłaby trze ba nadal zredukować. W tym roku można się też spodziewać lepszego zaopatrzenia w ziemniaki, ponieważ sprzęt będzie znacznie większy niż w roku przeszłym. W roku 1915 był sprzęt rekordowy, sprzątnięto bowiem 54 milionów ton. W roku 1916 był sprzęt niepomysłowy, sprzątnięto tylko 24 miliony ton. W tym roku nie mamy wprawdzie sprzętu rekordowego, ale niemożemy narzekać, że jest litych. Znawcy oceniają go na 42 do 44 milionów ton. Przewidywany tylko okragle 40 milionów. Wiadoma że istnieje zakaz spazania ziemniaków i innych warzyw, na produkcję okowity i mączki przeznaczono tylko ograniczoną ilość. Jeżeli odciążymy na ziemniaki do palenia w gorzelniach oraz te, które się zepsują, polewę sprzętu, to jest bardzo wiele — natenczas pozostanie jeszcze 20 milionów ton na pożywienie dla ludności, czyli 400 milionów centnarów. Przy 10 milionach mieszkańców wraz z wojskiem przypada na głowę rocznie 570 funtów ziemniaków, czyli tygodniowo 11 funtów ziemniaków. Dlatego konsumenci słusznie żądają 10 funtów ziemniaków na głowę tygodniowo, i tyle też można przyznać. Przewidzono na razie 7 funtów na głowę, co oznaczałoby na 70 milionów mieszkańców konsumcję roczną wynoszącą 22 miliony ton. Rozporządzamy atoli o wielokrotności zapasami. Mówi się wprawdzie, że ziemniaki są, ale istnieją trudności w ich transporcie. Może się zdarzyć, że będzie trudniejsze zapotrzebowanie środków transportowych. Trzeba więc za wczasu przeprowadzić odpowiednie zarządzenia i pozwolić konsumentom, aby sami się zaopatrzyli w ziemniaki. Należało już dawniej uwzględnić słuszne żądanie wydziału wojennego dla interesów konsumentów, aby wcześniej rozpoczęto zwózki węgla. W miesiącach latowych był transport ułatwiony. Tymczasem czekano tak długo, aż ludność zamożniejsza oraz znajomi handlarzy napełnili węglami swoje sklepy. Spis zapasów jest konieczny, ci bowiem, którzy zakupili węgle, nie powiedzą prawdy. Tak więc tylko część ludności będzie zaopatrzona w opał. Obecnie ma się zwózki węgla, wkrótce także ziemniaki, a następnie buraki. Już w czasach polsko-braknie festiemia wagonów kolejowych więc teraz władze będą miały wymówkę, gdy zaopatrywanie w ziemniaki dozna przerwy. Urzędy powinny badać propozycje konsumentów i szybkość działać. Ciekawi jesteśmy, czy i w tym roku przy stosunkowo dobrym sprzęcie ziemniaków nie będziemy musieli się odżywiać brukwią.

Pouczac o biegunce młodzieży nakazał minister oświaty. Biegunka ogromnie szerzy się przez brud i nieporządek w kuchni, przedewszystkiem przez nieczystość sprzętów kuchennych. Należy koniecznie przestrzegać czystości podczas jedzenia, podczas przyrządzania i przechowywania pokarmów. Regencyjom polecono, aby młodzież bywała pouczana o tem, jak przeciwdziałać należy szerzeniu się biegunki.

z DALSZYCH STRON.

Pomnik pokoju. Z inicjatywy papieża Benedykta XV. utworzyła się komisja międzynarodowa, mająca na celu po ukończeniu wojny, wzniesienie w Ostendzie obrzymego pomnika na pamiątkę pokoju. Pomnik ma być wiecznym symbolem pokoju, na wzór pomnika wolności w Nowym Jorku.

Koszty, obliczone na kilka milionów, pokryją składki wszystkich narodów, zarówno biorących bezpośredni udział w walce, jak i neutralnych. Składki na ten cel już zebrane wynoszą 700 000 franków. Na czele komitetu stoi kardynał Vanutelli, jako senior św. kolegum.

Z pomnikiem pokoju związany jest zarazem projekt wzniesienia kościoła Pokoju, którego budowa interesuje się przedewszystkiem papież Benedykt XV. Ojciec św. oświadczył gotowość poniesienia kosztów budowy kościoła z własnego skarbu, a podskarbi papieski złożył już kardynałowi Vanutelliemu sumę 100 000 lirów jako zadatek na ten cel.

SKRZYŃKA DO LISTÓW.

A Z. Statystyka polskiego stanu posiadania włocian nie istnieje; resztę wyrażonych życzeń postaramy się zsalatwić, skoro zasięgniemy informacji. (K.)

Ostatnie wiadomości.

Niemiecki komunikat popołudniowy.

Większa kwatera główna, 24. IX. (WTB.) Zachodnia widownia wojny: Grupa wojsk kęcija następcy tronu Rupprechta: We Flandrii walka artyleryjska wzrosła po południu nad wybrzeżem i od lasu pod Houthoulst aż do Westhoek znowu do wielkiej sily. Na froncie bitwy działalność bojowa była w dalszym ciągu spotęgowana także nocą i rano, lecz nowe ataki angielskie dotąd nie nastąpiły.

Dobry skutek naszej obrony artyleryjskiej dal się stwierdzić na zachowaniu się ostrzelanych przez nas baterji i na zniszczeniu liczących furgonów amunicii. Pod Lens i St. Quentin, które francuzi zapomocą nowego ostrzeliwania burzyli w dalszym ciągu, odżyła działalność ogniewa.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: W kilku odcinkach frontu nad rzeką Aisne i w Szampanji wzrosł ogień kilkakrotnie do wielkiej sily. Podczas potyczek wywiadowczych przeciwnik poniósł straty.

Pod Verdun walka ogniewa była bardzo ożywiona po południu i także nocą. Także dziś rano panował żywy ruch bojowy w wschodnim brzegu Mezy.

Zestrzelono 14 latawców nieprzyjacielskich. Podporucznik Wisthoff odniósł 20. zwycięstwo, podporucznik Kissenberth stracił dwóch przeciwników w walce napowietrznej.

Wschodnia widownia wojny: Front kęcija Leopolda bawarskiego: Między zabranym w przyczółku mostowym pod Jakobstanzem lupem z 55 dział znajduję się konna bateria i 5 ciężkich dział 26 do 28 cm. W mieście samemu wpadły w ręce nasze ofibite zapasy także chleba i maki.

Na północ od Baranowicz i na zachód od Lucka artylerja rosyjska rozwinęła ożywioną działalność.

Grupa wojsk gien. Mackensena: W górach na północ-zachód od Poesani i nad Seretem częstokroć ożywiona działalność ogniewa i potyczki przedpozewcine. Dworce w Galacu ostrzeliwano ze stwierdzonym skutkiem.

Front macedoński: Położenie niezmienione. Pierwszy gienaral-kwatermistrz: Ludendorff

Doniesienie angielskie o bombardowaniu Ostendy.

London, 22. IX. (WTB.) Admiralicja do nosi. Stacji belgijskiego patrolu nadbrzeżnego ostrzeliwano dziś rano zakłady marynarki w Ostendzie z zadowolającym skutkiem. Nasz patrol napowietrzny zestrzelił trzy hydroplany nieprzyjacielskie.

Argentyna odkłada wypowiedzenie wojny.

Buenos Aires, 23. IX. (WTB.) W chwili, gdy Izba zamierzala głosować nad zerwaniem stosunków z Niemcami, przybyła z Berlina urzędowa odpowiedź, przysługująca zapatrywania hr. Luxburga o wojnie krązowników. Wyraz »krązownik« każe się domyślać że Niemcy nie zamierzają ograniczyć wojny łodzi podwodnych. W każdym razie odłożono wypowiedzenie wojny.

Liczba wyborców do zgromadzenia konstytucyjnego.

Petersburg, 23. IX. (WTB.) Minister spraw wewnętrznych oświadcza, że ogólna liczba wyborców, uprawionych do głosowania do zgromadzenia konstytucyjnego, wynosi ca. 90 mil. ludzi, koszty wyborów wyniosą 100 mil. rubli.

Projekt zmniejszenia stanu armji rosyjskiej. Petersburg, 23. IX. (WTB.) Ogłasza się, że projekt zredukowania stanu armji spowodowany został dwiema przyczynami: 1. kraj nie może pozostać dłuższy bez męskich sil robotniczych; 2. zalecałoby się uwolnić armję z żołnierzy zbyt starych albo rannych, których sily bojowa nie jest wielka. Poza tem zamierzany krok wydać może ważne wyniki finansowe przez to, że skarb państwowy zaoszczędzi bardzo znaczne wsparcie, które obecnie przyznaje się rodzinom zaciągających pod broń a których ogólna suma wynosi setki milionów rubli.

Antykwariat Dzieł Sztuki w Poznaniu, św. Marcin 69 poleca ofibity wyrób mebli starożytnych, mianowicie: szafy do rzeczy, do książek i jako bufety, lustra ozdobne i skromne, stoly, witryny, skrzynie intarsjowane i rzeźbione, szafki gdańskie, biurka oraz wielki wybór kanap.

Dział porcelany bogato zaopatrzony w gustowne i wytworne figury i grupy nadające się na prezenty okolicznosciowe.

Malarstwo zastopione kilku oryginalnymi starymi oraz obrazami nowoczesnymi. (9892)

Modne kobnierzyski i zaboty, Nowości Kalamajski Plac wilhelmski 2.



Dnia 23. września r. b. zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami s. p.

Marja Jaczyńska

Dziecko Marji

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędą się w Kwieciszewie w środę, dnia 26. września o godzinie 10. rano.

Rodzice i rodzeństwo.

9804



Dnia 23. b. m. rano rozstał się z tym światem w 70. roku życia, opatrzony św. Sakramentami, po krótkiej chorobie, nasz najukochańszy brat, stryj i wuj s. p.

X. Prob. emer. Jan Jaensch

o czym donosi

w imieniu w ciężkim smutku pogrążonej rodziny

X. Roman Dadaczyński.

Wielebnych Konfratrów proszę o memento.

Wprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego w Obrze w środę, o godzinie 4. po południu. Pogrzeb nazajutrz o godz. 10.

9903



Najnowszą powieść

Wacława Borenta

pod tytułem

„Opowieść rybaka”

rozpocznie drukować z dn. 1. października — bieżącego roku —

„ZDRÓJ”

dwutygodnik ilustrowany poświęcony sztuce i kulturze umysłowej nakładem

Spółki wydawniczej „OSTOJA” w Poznaniu.

9784

Prenumer. kwart. ZDRÓJU wynosi 10 mk., półr. 20 mk., rocz. 40 mk.

BANK

KRATOCHWILL & PERNACZYŃSKI

w Poznaniu, plac Wilhelmowski 18

uskutecznia zakup i sprzedaż papierów wartościowych — udzielając szczegółowych informacji co do pewnej i korzystnej lokaty kapitału.

przeprowadza konwersje i spłaty Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na warunkach dogodnych,

wymienia bilety Polskiej Kasy Pożyczkowej w Warszawie (marki polskie) na walutę niemiecką — oraz

załatwia czynności wszelkie w zakres bankierstwa wchodzące.

9898

9905

Dla oszczędz. swiatta
w dni powszed. od godz. 9-4
w niedziele od 9-4
P. Garstecki, dentysta.
św. Marcin 63.

SWIATŁA 40 godzin za 22 /onyga (da o swiatta i.e. nakte) wytwarza lampka do regulow kopnia. (uz. mk. 13-20, 20 mk. 1, 10, rez. knot 10, kopulka 30 (zn. wyl. port) i opak. dost. firma Zieliwicz & Mińcikiewicz Poznań, ul. Nowa 8. 9705

KRONADERM
jest najlansowanym kresem skórnym.
S. G. Schwartz Fabryka eleg. perfumów.
Wrocław, (Dresen) założ. 1871

Pielęgników tożno-kolorów do
DROBIU 7014

znaczenia dostarcza przez firmę Zieliwicz & Mińcikiewicz Poznań, ul. Nowa 8. Telef. 9565

Ożenki

Wdowa z małego miasteczka, bezdzietna lat 34, miłego usposobienia i zgrabna, posiadająca majątek, ma zamiar odpowiedzieć się łepczym panem celera

zamażpójścia.

Wdowiec z 2-3 dziećmi niewychowanymi. Załoga do eksp. Kurjera Pozn. pod nr. 9718.

Esziar szuka znajomości panny celera

ożenku.

Łaskawe zgłoszenia do ekspedycji Kurj. Pozn. pod nr. 9878.

Na znaczki met. do wyl. przy wyb.

ZIEMNIĄKÓW

o wozem uprasza słobona firma Zieliwicz & Mińcikiewicz Poznań, ul. Nowa 8 9728

—HERB—OWE

i z monogramem guzik do liberii dostarcza firma Zieliwicz & Mińcikiewicz Poznań, ul. Nowa 8. 9810

Wielkopolska szkoła malarstwa i rzeźby

pod kierownictwem — Dory Mukułowskiej i Władysława Marcińkowskiego

rozpoczyna swe kursy z d. 1 października.

Zgłoszenia listownie przyjmuje Dora Mukułowska ul. Hardenberga nr. 1; osobisto od 20. września we wtorek i nistki między 11-1. 9850

Szkola — plca Wilhelmowski 17.

Masaże

całego ciała, także głowy i twarzy, wykonanie podług najnowszej metody prof. Metsto-Zabudowskiego. 7291

Hygieniczna kosmetyka i gimnastyka szwedzka.

H. Giernatowska, dwukrotnie dyplom. masażystka ul. Wiedeńska 9. Tel. 9864. — Przewidywanie od 8-0 na wot.

Pensjonat dla chłopców pod kierunkiem doświadczonyj nauczycielki — przyjmie od października

kilku chłopców na stancję

Sumienna opieka i pomoc w nauce. Zgłoszenia do eksp. Kurjera pod nr. 9598.

Bardzo miłe mieszkanie 4-pokoj.

z balkonem, kuchnią, łazienką i dogodnymi przynależnościami na II. piętze wprost wili z ogardem do wynajęcia od 1. paźd. 17. oraz Grob nr. 29. Informacji udzieli administracja domu przy Grob nr. 29a i pietro. 9980

Dzierżawy.

W obrębie Czapur pod Starolęka poleżona 9852

roleę

swoją, około 30 morg mam samiar wydzierżawić J. Privin, pl. Wilhelmowski 11.

Miejsca

do wstawienia automobilu

poszukuje o ile możności w starym mieście 9858

J. Privin,

Poznań, plac Wilhelmowski nr. 11

ul. Bismarcka 1. par. u. Berliński. 6.

Umeblowany pokój

do wynajęcia 9879

ul. Piłwiejska 41 i pietro na lewa

Samotna osoba poszukuje

pokoju z kuchnią i gazonem edw. c. 9881

ośnoję. Łaskawe spozoz. przyjmie S. Kaczanowska, 9881

ul. Kopernika 4b.

Zdobrego sukna

przedwojenego gotowe na składzie 9864

we wszystkich ilościach. Cato ubranie mk. 98

Kolnierz futerzany dla woźnicy 23.50. Czapki futerzane dla woźnicy 9.75.

BIUSTY KOŚCIUSZKI oraz innych meżów polskich

biało i szpizowo wykonane, w czterech wielkościach: 15, 40, 50, 70 cm.

Filary z figurami śś. Pańskich (Boże Męki)

z szlachetnego kamienia, trwałe na powietrze

Stacje Męki Pańskiej - Wszelkie sprzęty kościelne

polca

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-KOŚCIELNY

ST. PANKAU — (dawn. SZPETROWSKI) — Poznań, Podgórna 10. (Hindenburgstr. 10)

W ważnej sprawie.

Na Zachodzie dość wcześnie doceniono... Wskazywać również wypada na instytucję celibatu. Należy ulegać wątpliwości, że i ta instytucja w pewnej mierze przyczyniła się do cofania się liczby porodów...

Na drodze do pełnego wskrzeszenia niepodległego państwa polskiego uczyniono... Niezależnie więc, bez sporów i dyskusji jądowych, przystąpić musi naród do twórczej pracy państwowej...

Generał-gubernator Beseler o zadaniach niemieckich w okupacji.

Podczas przyjęcia posłów do Parlamentu niemieckiego u Beselera, generał-gubernator scharakteryzował w następującej mowie trudności, następujące się działalności niemieckiej w Królestwie... Moi Panowie! Cieszę się bardzo z zapoznania się z Panami...

wszystkie te skomplikowane stosunki wyluszczyć, jestem jednak gotów, jeżeli będę miał zaszczyt zobaczyć Panów tutaj, dać odpowiedź na te lub inne pytania skierowane do mnie...

Z Galicji.

Niemiecki ruch współdziałczy w Galicji. Kurjer Lwowski podaje sprawozdanie o działalności niemieckiego Związku Spółek zarobkowych na gruncie galicyjskim... Obrót towarowy w czasie wojny znacznie się zmniejszył...

Polacy w Rosji.

Deklaracja polaków z Rusi. Wjeździe moskiewskim, zwołanym przez tamtejsze polskie organizacje, uczestniczyli między innymi następujący delegaci Rady polskiej na Rusi... „Przemawiam na skutek zlecenia i w imieniu stworzonej już w okresie rewolucyjnym polskiego Komitetu wykonawczego i polskiego Rad kresowych...

języku Stolykina określało się historycznym powiedzeniem: „Najprzód uspokojenie, reformy na później”. Obawy te rząd tymczasowy winien niezwłocznie usunąć...

Wnioski o amnestję dla polaków w Rosji. Ogłoszone urzędowo znane już, a obecnie zatwierdzone wnioski prezesa Komisji Likwidacyjnej: 1) o amnestji dla polaków, skazanych według § 102, i 108. kodeksu karnego...

Rok Kościuszkowski.

Uroczystość Kościuszkowska w Toruniu. Jedną z pierwszych uroczystości Kościuszkowskich w Prusach Królewskich będzie wieczór na sali „Wiktoria” w Toruniu... Mam nadzieję, że wniosły cel spowoduje liczny udział publiczności...

Rocznica Kościuszkowska w Galicji. Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Kośc. krajowego w Krakowie uchwalono zwrócić się z prośbą do ks. biskupa krakowskiego, aby raczył wydać odezwę do duchowieństwa...

Sąd konkursowy nad nadesłaniami 14 projektami nalepek kościuszkowskich. Nagrodzonym został 200 kor. projekt przedstawiający orła białego na rozwiartym w pochodzie amarantowym sztandarze...

Ogólna uwaga członków sądu konkursowego zwrócić projekt pod godłem „Kosa”, mający bardzo wiele zalet artystycznych. Wielce dekoracyjnie pojętym, ale zanadto modern uznano projekt pod godłem „Racławice”...

Na zasadzie ustawy o podatku wojennym, ustanowionej w dniu 21. czerwca 1916 r. a opublikowanej dnia 25. czerwca 1916 r. przysłały urzędy podatkowe w końcu pierwszego półrocza rb. każdej interesowanej osobie prywatnej dekret ostateczny...

O korzyciach płacenia podatku wojennego pożyczkami wojennymi.

Table with 3 columns: Loan amount, Interest rate, and Total amount. Rows include amounts from 10,000 to 400,000 with corresponding interest rates and total costs.

przy przyroście o 20 000 mk. — 1500 mk.;
 przy przyroście o 30 000 mk. — 3000 mk.;
 przy przyroście o 50 000 mk. — 7000 mk.;
 przy przyroście o 100 000 mk. — 19 500 mk.
 itd.

Podatek ten płatny był dnia 1. lipca 1917 roku. Osoby prywatne płacić go mogą natomiast w trzech ratach, i to pierwszą ratę w trzech miesiącach po dostarczeniu dekretu, drugą ratę do 1. listopada 1917 r., trzecią ratę do 1. marca 1918 r., placąc ponadto jeszcze 5% zwłoki od 1. lipca 1917 r. do dnia uiszczenia się z poszczególnych uplat. Instytucje natomiast winny zapłacić tymczasowo ustanowiony podatek w przeciągu trzech miesięcy po dostarczeniu dekretu ostatecznego, placąc również jeszcze odsetki w wysokości 5% od 1. lipca 1917 r.

Stosownie do paragrafu 32. płacić można podatek ten także pożyczką wojenną. Paragraf ten brzmi:

„Przy uiszczeniu się z podatku wojennego przyjmuje się 5-procentowe niemieckie pożyczki wojenne, zapisy w księdze długów Rzeszy oraz 5-procentowe asygnacje skarbowe po cenie nominalnej, a 4% procentowe asygnacje skarbowe według kursu, który ustanowi kanclerz Rzeszy niemieckiej (96,50%).“

Ponieważ przy korzystaniu z tego paragrafu osiąga się pewne zyski, więc jest bardzo korzystnie z podatku wojennego w ten sposób uiszczyć się i szczerze to zalecić należy.

Gdy np. zapłacić trzeba od przyrostu mk. 50 000 podatku mk. 7000, to przy placeniu tychże 5-procentowi pożyczkami wojennymi, za które się ewentualnie płacić po kursie 97,50 — 6825, czyli zyska się mk. 175.

Doreczając pożyczkę wojenną z kuponami płatnymi 2. stycznia 1918 r. puź się nie płaci procentów zwłoki za późniejsze płacenie, gdyż w kuponach tych znajduje się już procent od 1. lipca 1917 r. Natomiast doreczając pożyczkę wojenną z kuponami płatnymi 1. października 1917 r. (czyli z przypadającymi odsetkami od 1. 4. 17 do 1. 10. 17) policza się na korzyść wpłacającego również kupon za czas od 1. kwietnia 1917 r. do 1. lipca 1917 r. w przytoczonym zatem wzwyż przykładzie mk. 17,50.

Ponieważ przy placeniu podatku pożyczkami wojennymi nie zwraca się jakiegokolwiek nadwyżki, trzeba pożyczek wojennych dostarczać tylko tyle, ile podatku jest do placenia, a placąc pożyczkami wojennymi z kuponami płatnymi 1. października 1917 r., uwzględnić należy nadwyżkę, powstałą z kuponów i o tę sumę dostarczyć mniej pożyczek a ewentualną różnicę dopłacić gotówką (a więc w przytoczonym wzwyż przykładzie tylko mk. 6900 pożyczki wojennej oraz dopłacić gotówką mk. 18,75, gdyż reszta mk. 88,25 mieści się w polizowanych kuponach od mk. 6900,00 za czas od 1. 4. 17 do 1. 7. 17.)

Transakcje te można załatwiać przez kasy regencyjne, przez banki oraz przez Bank Rzeszy. Urzędy podatkowe nie przyjmują walorów dla braku kompetencji w ich obliczaniu. Przy placeniu podatku wojennego za pośrednictwem Banku Rzeszy i kasy regencyjnej uzyskuje się na wyczone papiery oraz kupony kwit. lecz nie otrzymuje się żadnego zwrotu ewentualnej nadwyżki. Kwit odnośny, który zastępuje gotówkę, oddać należy urzędowi podatkowemu.

Trzeba jednakowoż mieć na uwadze, że nie wszystkie oddziały Banku Rzeszy wydają kwity takie, mianowicie wyłączone są te filje, które noszą nazwę: Reichsbanknebenstellen. Tym oddziałom wolno tylko pośredniczyć, co przedłuża sprawę i powoduje stratę na procencie. Zresztą Banki Rzeszy przyjmują pożyczki wojenne, jako podatek od przyrostu majątku, tylko od osób zamieszkałych w tej samej miejscowości.

Najdogodniej zatem i wskazaniem jest załatwić sprawę przez nasze banki. Przy dokonaniu zakupu papierów bank odnośny chętnie wystawi gotowe obliczenie na każdą sumę podatku, przewezem sam zajmie się uzyskaniem kwitu z kasy regencyjnej i na dowód prześle go klientowi. Unikanie się wierzcas wszelkich trudności, a zyska się na gotówce. Tak samo należy sobie postąpić przy subskrypcji nowej pożyczki wojennej, którą rząd codopiero rozpisal, a która będzie można również użyć na zapłacenie podatku wojennego. M.

Kronika prowincjonalna.

— * (b) Gniezno. (Burza), która w piątek nad ranem przechodziła nad miastem, po-

łączona była z ulewным deszczem. Dopiero około południa niebo się wypogodziło.

— * (b) Pobiedziska. (Zawalenie się sufitu.) Przedwczoraj zawalił się sufit w mieszkaniu posiadziela Krafca w Jerzykowie, w powiecie poznańskim zachodnim. Belki z drzewa były po obu końcach sprężniałe przez co się zlamaly. Tłyna część sufitu pozostała cała, przez co zostały dzieci, które właśnie w tej części siedziały i czekały na obiad, uchronione przed niechybną śmiercią.

— * Kościan. (Zatrucie mięsem.) Po spożyciu mięsa zachorowała rodzina rolnika Banacha w Kamieniu. Synowie jego, pięcioletni Władysław i półtora roku liczący Antoni zmarli.

— * Srem. (Jubileusz nauczycielski.) W dniu 1. września nauczyciel p. Krzywiński w Studziannie obchodził swój pięćdziesięcioletni jubileusz służbowy. Był on z początku nauczycielem w Mastowie i Bodzynie. Następnie został przeniesiony do Studzianny, gdzie od r. 1871 aż po dzień dzisiejszy jest czynnym jako nauczyciel.

— * Leszno. (Nagrody wachmistrz.) Prowincjonalny urząd mierny, wyznaczył 100 mk. nagrody wachmistrzowi Büttnerowi za gorliwość w odkrywaniu tajnego uboju świń.

— * Leszno. (Gimnazjaści w gospodarstwie rolnym.) Młodzież gimnazjalna w znacznej liczbie wyruszyła na wieś, aby dopomagać przy zajęciach rolnych.

(Wysyłaczka żywności.) Przydybano i podano do ukarania pewną niewiastę, która za stosunkowo tanie pieniądze kupowała żywność i wysyłała ją potem do Berlina na sprzedaż po wysokich cenach.

— * Buk. (Pokłuta przez pszczoły.) Rój pszczoł opadł i niebezpiecznie pokłut pewne dziewczę z Buku.

— * Jarocin. (Zaoszczędzanie gazu.) Od dnia 24. września rb. począwszy adwokaci jarocińscy celem zaoszczędzenia węgla i gazu mają biura otwarte tylko od godziny 8. rano do 3. po południu bez przerwy, w dni sobotnie od godziny 8. rano do 1. w południe.

— * (b) Krotoszyn. (Zamknięcie szkół.) Wyższe klasy tutejszego gimnazjum aż do wyższej trójki i wszelkie klasy preparandki zostały zamknięte z powodu udania się młodzieży na wieś, celem pomagania w wybieraniu ziemniaków.

— * (b) Czarniejewo. (Wściekłość.) U gospodarza Nowaczyka w Imicinie dobieć musiano z powodu wściekłego krowie i psa. Z powodu tego zarządzone nad 16 miejscowościami położonymi we wschodniej stronie powiatu trzymanie psów na uwięzi na przeciąg 3 miesięcy.

— * (b) Nowy Tomisz. (Sprzedaż chmielu.) Na targ chmielu w Nowym Tomiszu mało dotąd chmielu nadsyłano. Płacono 120 do 135 marek.

— * (st) Radzyn. (Składka na działkę w Polsce.) Zeszłej niedzieli podczas przyjęcia dzieci do pierwszej komunji św. urządzono kolektę na biedną działkę w Polsce. Kolekta przyniosła 180.— marek. Zalecałoby się, aby po wszystkich parafiach urządzono przy tej okazji kolektę, a zebrałyby się wcale okazała kwota.

— * (b) Sepolno. (Pożar.) W Nowym Wałdowie zgorzał w ubiegłym tygodniu stodoła i stajnia oberżyty Rypl. Również spalilo się sporo niemłoczonego zboża, siana i słomy, podczas gdy bydło zdołano uratować.

— * (b) Wystruć. (Dobry syn.) Pewien oberzysta z tutejszej okolicy posłał swego 14-letniego syna do Królweca po zakupy i dał mu w tym celu 1000 marek. Syn zamiast kupić towar przechrulał w kilku dniach powierzone mu pieniądze.

— * (b) Chelmża. (Poron) uderzył w piątek rano w stodołę księdza Żulawskiego w Grębil, która też spłonęła wraz z wielkimi zapasami tegorocznych żniw. Także spaliło się obok stojące stajnie.

— * (b) Jarocin (Pociąg przejechał) na tutejszym dworcu pewnego urzędnika kolejowego, który poniósł śmierć na miejscu.

— * Wągrówice. (Wycieczka do grodu Lecha.) W ubiegły wtorek urzędziła Czweltnia kobiet we Wągrówcu pod przewodnictwem swej przewodni. Drowej Kulliskiej wycieczkę do Golezna. Świdziłyśmy tam i wszelkie zabytki grodu Piastowskiego. W tymże udzielił nam objaśnień ks. Samkiewicz, za co należy mu serdeczna podzięk. —

Podnieszono duchowo i wdzięcznie pani Dr. Kulińskiej, że zainicjowała i urządziła tę wycieczkę, wracaliśmy wieczorem przy świetle pieśni narodowych do Wągrówca. Więcej takich wycieczek pouczających, a poznamy kraj nasze i nasze zabytki. Uczestniczka.

— * (sw.) Bartoszyce. (Nieszczęście automobilowe.) Uczeń Alfred Malaszewski, jadąc automobilem, wjechał skutkiem defektu motorowego na lake, przyczem wypadł z automobilu i dostał się pod koła, które przeszły mu przez plecy. Nieszczęśliwy był natychmiast trupem. Właściciel automobilu Zantrop odniósł cięższe rany.

— * Horka. (Oszukana przez egankę.) Właścicielkę gospodarstwa wiejskiego p. T. zapewniła cyganka, że grozi jej nieszczęście. Przyrzekła odwrócić nieszczęście, jeśli otrzyma na przechowanie 900 mk. Latwo wierna i głupia kobietina dała cygance tę znaczną sumę na rzekome przechowanie. Cyganka odebrawszy pieniądze znikła bez śladu.

— * Postalowo. (Otrucie grzybami.) Po spożyciu grzybów zmarła czterastoletnia córka robotnika Grand'a w Postalowie w Prusach Królewskich.

— * (sw.) Olsztyn. (Wybryk natury.) Na podwórzu koszarowym widzieć można drzewo wiśniowe w pełnym kwiecie.

— * (sw.) Watez. (Wybryk natury.) W ogrodzie nadleśnictwa w Kuchlinie kwitnie w roku bieżącym po raz drugi jabłoń. Na jednym drzewie znajduje się zatem owoce i kwiecie.

— * (sw.) Gódnop. (Napać.) Handlarzka Stiskind udała się do Prókusa celem zakupu gęsi. W drodze została jednak napaćniętą i ograbioną. Zabrano jej 13 475 marek.

Kronika sądowa.

— * (sw.) Za podjęcie fałszywą denuncjację skazał sąd ławniczy w Skarszewach właścicielkę Laurę Wedkę na cztery miesiące więzienia. Utrzymała ona z swym gospodarzkiem Józefem Klattem niedozwolony stosunek, który nie pozostał bez skutków. Miał jej będący w szeregach wojskowych, naturalnie był na żonę swą ogromnie obojętny. Wedkowa, chcąc się oczyścić, twierdziła, że Klatt ją zgwałcił. Ażeby twierdzenie jej było prawdopodobniejsze, wysłała nawet do prokuratorji denuncjację na Klatta. Wykazało się jednak, że twierdzenie jej było zmyślonem. Przystąpiła ona na niedozwolony stosunek i przynajmniej w końcu, że denuncjację wysłała wbrew lepszej wiedzy. Złożona przez sąsiednią apelację Izba karna w Gdańsku odrzuciła.

— * (sw.) Za niedozwolone obcowanie z jencem rosyjskim. Sąd ławniczy w Lieperku w Prusach Księcych skazał służącą Marię Schiesler za obcowanie z jencami rosyjskimi na dwa tygodnie więzienia.

Robotnika Jana Kowskiego skazał sąd ławniczy w Lieperku za obcowanie z jencami rosyjskimi na 5 marek grzywny.

— * (sw.) Lekomniustwo zabójstwa. Izba karna w Elblągu skazała 60-letniego woźnika Andrzeja Kolla na cztery miesiące więzienia. K. przejechał dnia 23. czerwca r. b. wożem swym napełnionym koniczną sianką wdowy Albrechtowej tak, że chłopiec wrócił po wypadku umarł.

— * (sw.) Za wyjawienie tajemnic służbowych skazał sąd ławniczy w Gdańsku pewną pismońnicę Biurowa z komendantury żandarmerji na tysiąc marek grzywny.

— * (sw.) Na 500 marek grzywny skazał sąd ławniczy w Olsztynie właścicielkę Marię Hinz z Przechłowa za to, że w marcu 1917 roku usunęła 10 centnerów skonfiskowanego zboża.

— * Skazany na 6 miesięcy więzienia. Na posiedzeniu sądu ławniczego w Kościanie został parobczak Franciszek Matuszewski z Konojadu skazany na 6 miesięcy więzienia za zabicie pomocniczego żandarma Böhm'a wskutek nęprostego obchodzenia się z bronią.

Wiadomości i interesy stron.

— * Berlin. (Ofiary gromu.) Według wykazów urzędowych zmarło w Królestwie pruskim między 1871 a 1914 rokiem ogółem 6521 osób porażonych gromem, to znaczy co rok przeciętnie 149 osób. Na jeden milion mieszkańców przypada co rok mniej więcej 5 zgonów spowodowanych uderzeniem gromu.

— * Berlin. (Podniesienie cen mleka.) Cenę za mleką podniesiono w Berlinie z 40 fen. na 46 fen. za liter. Cena najwyższa za liter zbieranego mleka wynosi 30 fen. — * Elbląg. (Most tymczasowy.) Zbudowano most tymczasowy oparty na promach. Budowanie wspaniałego mostu trwałego ma rozpocząć się po wojnie.

— * Lubeka. (Późno dowiedziona zbrodnia.) Technk pewien z Teterowa przebywający w więzieniu śledczym w Lubeca przyznał się, że przed ósmiu laty, a mianowicie w wrześniu 1909 r. zamordował pastora Vermehera i jego małżonkę w miejscowości Saszitz na wyspie Rugji. Morderstwa rzekomo dokonał powodowany jedynie chorobliwą skłonnością do zbrodni.

— * Kradzieże w Zakopanem. Z Zakopanego donoszą: W nocy z 15. na 16. b. m. dokonano tutaj kradzieży wśród osobliwych okoliczności. Właściciel hotelu i dyrektor Tow. Zaliczkowego, p. Sieczka, który spał od pewnego czasu na dole w swoim obszernym i pełnym zakatków hotelu, obudził się rano 16. b. m. i sprawdził natychmiast, iż wydrążył mu spod głowy portfel z bardzo znaczną kwotą pieniężną. W pokoju rozchodziła się woń chloroformu lub eteru. Dość należy, iż służąca zauważyła w nocy w jego pokoju błysk latarki elektrycznej, jednak nie wpaada na myśl zbadania sprawy bliżej. Pozostały ślady, iż złodzieje, którzy zakradli się przed wieczorem, próbowali dostać się do kasy wertheimowskiej.

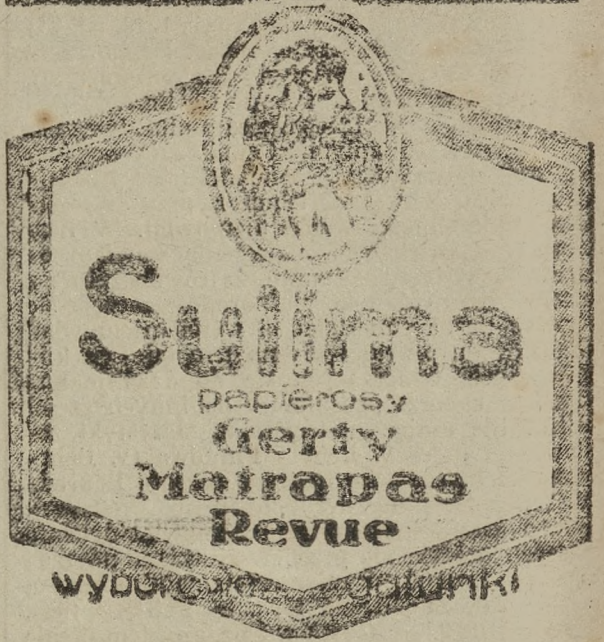
Jest to już trzecia kradzież w hotelu turystów. W roku zeszłym skradziono tam pani S. pierścionek brylantowy wartości 1000 koron, w tym roku pewnemu proboszczowi z Królestwa sto kilkadziesiąt koron z portfela. Właściciele pensjonatów pokutują niekiedy za zbyt nie zaufanie w uczciwość ludzką i obojętność, jaką okazują niekiedy wobec szkód, doznanych przez gości.

Ostatni wypadek poruszył silnie tutejszą opinię, podrażniła ją ciałem, bezkarnymi kradzieżami. W sierpniu własniano się do szaf w pensjonacie Kobakowej na Bystrem, a w tym samym czasie ksiądz W. spłoszył wtrącającego się złodzieja. Dnia 13. b. m. ograbiono przez okno pokój p. M. z Krakowa, gdy w przyległej jadalni siedział przy wiecezery, nażaluz p. Stefanus odstraszył złoczyńców w willi „Jutrzenka“, którzy poczuli już gospodarować; chodzą wieści o kradzieżach w jednym w tutejszych hoteli. Dość trzeba, że wszystkie te kradzieże uchodzą bezkarnie, co jeszcze bardziej złoczyńców zachęca.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

— * Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. Posiedzenie wydziału historyczno-literackiego odbyło się w niedzielę dnia 24. b. m. o godz. 6. wieczorem na sali posiedzeń przy ulicy Wiktoryi 26/27. Na porządku obrad: 1) odczyt ks. Kozierowskiego z Skoczewa na temat: Studia nad pierwotnym rozwicieniem rycerstwa w królestwie; 2) referat Dr. B. Łępeckiego o niektórych starożytnościach śląskich.

— * Zebranie Wydziału biologicznego Tow. Przyjaciół Nauk odbyło się w czwartek dnia 27. b. m. o godz. 6. w gmachu Towarzystwa. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie, 2) Wykład ks. Dr. Kantyka na temat: Biblioteka iarna w Świeciu.



Praca
 panna
 A. Danusiński, Kościan.

Rzadka okazja!
 Poszukuję **wspólnika**
 z kapitałem 6 do 8000 mk.
 do większego przedsiębiorstwa. Pospiech konieczny. Listy szkod. do eksp. Kurj. Pozn. pod nr. 9916.

Ktolekcji geografi?
 Poszukujemy zaraz wzgl. od 1. października r. b. pomocnika **książkowego** z branży zbrojowej i ziemniaków. Złotocena z podaniem pensji oraz kopji świadectw przyznaje.

Folwark wiejski 340 mg.
 Małatek rycerski

drzewo opałowe
 przyjmuję i dostawia franco dworzec lub w dom
A. KAATZ
 hurtowny handel drzewa.
 Poznań O 5, ul. Nast. tronu 71.
 TELEFON 2665.

Bona
 z pozwoleniem regencyjnym przyjmie obowiązki kokoniarzy za wady gdzieby się mogła także opiekować chorymi. Łaskawe oferty pod nr. 9829 do ekspedycji nin. piama

PANNA znająca księżkowosć, także pisanie na maszynie, biegła w korespondencji, z ładnym **charakterem pisma, potrzebna zaraz do pomocy kasjera.**
 Zgłoszenia litylko piśmienne z podaniem warunków przyjmuje **Administracja Ordynacji Czarniejewskiej.**

ROLNIK Einkauf- und Absatz Verein E. G. m. b. H. Rogosno - Rogosen.

M. Szczepaniak, Krotoszyn
 przedsiębiorstwo wysyłkowe.

tańczuszki męskie i damskie, zegarki złote i brylanty
 poleca bardzo korzystnie **W. KALISKI, ulica Berlińska nr. 5. II.**

Dzielnia książkowa
 Książkowa

ROLNIK szuka miejsca jako pomocnika na większym majątku. Władysław Schmidt, Gódnop.

Sprzedaje
 Poszukuje się kupna nowej latarki.

Kartofflarke Neu-Vulkan
 ma do oddania

Poszukuję majątku 400-500 mg. do nabycia.

Książkowa
 potrzebna od 1. 10. do naszy, wzdzi. Zgłoszenia z podaniem pensji i nadesłaniem świadectw i fotografii przyjmuje **Rolnik a. G. m. b. H. Lipsz (Lipszoch Wpr.)**

osoby
 do smodzielnego prowadzenia gospodarstwa na folwarku w wodcu. Zgłoszenia z nadesłaniem odpisów świadectw i fotografii do eksp. Kurjera Pozn. pod nr. 9931.

Kamienica
 z datem podwórsem i ogrodem. Składami ect. w ożywionej ulicy. Otwora jest na sprzedaż. Zg. do Kur. Pozn. pod nr. 9939.

F. W. Müller
 Swiobocin (Schwiebus).

Moja cegielnia pierścieniowa
 komplet urządz. i wyrobionych materjałem z cr. 71 móg roll. I. kl. polecona przy młocisz Kozłmina, gdzie znajduje się wysłała szkoła, jest z powodu przejścia większego majątku natychmiast do nabycia. Hipoteki na świeżo uregul. wolała 30-40 tys mk. **Wazelski, Koźmin. (Koschmiel) Telefon 59.**